

## RUSZYŁA PRODUKCJA "UDERZENIOWYCH" GRIPENÓW

---

Saab poinformował o rozpoczęciu w zakładach w Linköping nad pierwszym egzemplarzem myśliwca Gripen F dla sił zbrojnych Brazylii - dwumiejscowego wariantu tego myśliwca, budowanego specjalnie z myślą o potrzebach brazylijskich sił powietrznych. To kolejny ważny krok na drodze pozyskania przez ten kraj floty nowoczesnych myśliwców, które zastępują przestarzałe F-5EM/FM Tiger II.

Brazylijczycy zamówili w 2015 roku 36 sztuk Gripenów, przy czym 28 to jednomiejscowe Gripeny E (powiększone w stosunku do Gripenów C i cechujące się m.in. większym zasięgiem i ładunkiem użytecznym, są też zaopatrzone w potężniejszy silnik GE F414G i radar z aktywnie elektronicznie skanowanym szykiem antenowym i nowej klasy elektroniką pokładową) a osiem to dwumiejscowe szkolno-bojowe Gripeny F (następcy dwumiejscowych Gripenów D oparci o ten sam zestaw ulepszeń do Gripen E), ale dodatkowo przystosowane na potrzeby brazylijskie jako maszyny do uderzeń na cele naziemne. Siły zbrojne Brazylii nadały Gripenom E i F oznaczenia, odpowiednio: F-39E i F-39F.

Dostawy jednomiejscowych samolotów do ostatecznego odbiorcy mają ruszyć w roku 2021 i maszyny te zaczęły być budowane jako pierwsze, podczas gdy samoloty dwumiejscowe mają zacząć wchodzić do służby jeszcze dwa lata później. Dostawy, zgodnie w umowę z 2015 roku, miałyby się zakończyć w roku 2026.

**Czytaj też:** [Gripeny deklasują Su-27 \[KOMENTARZ\]](#)

Równolegle z dostawami samolotów ze Szwecji trwa w Brazylii (zakłady Embraer Defense w Gavião Peixoto) budowa linii montażowej Gripenów, które ma opuścić 15 spośród 36 zakontraktowanych już samolotów. Wcześniej w Szwecji 13 maszyn zostanie w pełni wyprodukowanych przez pracowników Saaba, a kolejnych 8 na linii montażowej w Linköping, ale rękami Brazylijczyków.

Jeżeli Brazylija zdecydowałaby się w przyszłości na zwiększenie floty Gripenów, wówczas będzie mogła wyprodukować je na swoim terytorium w drodze współpracy z Saabem ale w oparciu przede wszystkim o własny przemysł. Szwedzka firma liczy zresztą na to, że 36 maszyn to dopiero wstępne zamówienie Brazylii, która eksploatuje obecnie 90 odrzutowych maszyn bojowych w tym: 43 przestarzałe F-5EM, 47 uderzeniowych AMX (lokalne oznaczenie A/T-1M) plus 12 szkolno-bojowych (4 F-5FM i 8 AMX-T).

F-5EM/FM wymagają pilnego zastąpienia i tutaj uda się to zapewne uczynić to w pełni za pomocą obecnie realizowanego zamówienia. Ale 55 AMX ma zostać wycofanych na początku lat 30. i tutaj można upatrywać przynajmniej drugiego takiego samego zamówienia na Gripeny - właśnie w wariantcie F-39F, który jest przez Brazylijczyków „bardzo oczekiwany”. I Szwedzi i Brazylijczycy ostrzą

też sobie zęby na rynki Ameryki Łacińskiej, na które zgodnie z umową mają trafiać samoloty z brazylijskiej linii montażowej.

**Czytaj też:** [Oblot pierwszego seryjnego Gripena E dla Szwecji](#)

Wspólny brazylijsko-szwedzki program jest komercyjnym sukcesem Saaba, który pokonał w konkursie m.in. F/A-18E/F i Rafale. Jak na razie największym w programie Gripena, nie licząc jego zakupów przez szwedzkie siły zbrojne. Biorą w nim udział także firmy brazylijskie: Embraer, AEL Sistemas, Akaer i Atech. Obecnie około 400 brazylijskich inżynierów bierze udział w rozwijaniu projektu F-39F.